

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

## Ceny prenumeraty:

W Lwowie bez doręczenia do domu	mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
z dostawą do domu	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z przesyłką pocztową	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Zagranicą	mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu  
REDAKCJI  
I ADMINISTRACJI  
221-17.

Konto PKO Lwów  
№ 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA  
NUMERU

10 gr.

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (10 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kopie i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

## Brukselska wizyta.

I.

Brukselskiej wizycie polskiego Ministra Spraw Zagranicznych, p. Józefa Becka, towarzyszy wielkie zainteresowanie całego świata, tem bardziej, że poraz pierwszy przyjaźń polsko-belgijska, dzięki tej wizycie, znalazła tak dobitny wyraz. Szereg najważniejszych organów prasy wszystkich krajów korzysta ze sposobności, by omówić cele tej wizyty i przy tej sposobności także i metody polityki zagranicznej Polski.

Wizytom dyplomatycznym towarzyszą nieodmiennie stare frazesy o węzłach przyjaźni, zbieżności interesów, współpracy pokojowej i zacieśnieniu stosunków. Żywa treść nie zawsze odpowiada tym oficjalnym zapewnieniom a już naprawdę wyjątkowo się zdarza, by pokrywała się z niemi tak, jak to możemy stwierdzić z okazji wizyty ministra Becka w Brukseli.

Wymiana wizyt pomiędzy szefami rządów bądź szefami urzędów spraw zagranicznych stała się najcenniejszym instrumentem polityki międzynarodowej, uzupełniającym całą robotę dyplomatyczną. Bezpośrednie kontakty i możliwość nieskrępowanej wymiany zdań przyczynia się daleko częściej do realnego załatwienia istniejących zagadnień, aniżeli mnóstwo pism, not, memorandumów. Przyczynia się także do znalezienia wspólnego punktu widzenia dwóch państw na pewne interesujące dla nich sytuacje lub wydarzenia na szerszym terenie międzynarodowym. Kierownik polityki zagranicznej Polski, zgodnie z cechującym go realizmem i energią, uznaje celowość bezpośrednich zetknięć i niezależnie od uczestniczenia w zjazdach genewskich, odwiedza z pewną regularnością stolice obcych państw. Wyjazd do Belgii zaliczyć należy do tych wizyt pana ministra Becka, w toku których było najwięcej spraw konkretnych do omówienia i załatwienia.

Przyjaźń polsko-belgijska ma mocne podstawy historyczne. Oddzielone od siebie granicami różnych państw, były przecież Polska i Flandria w stałym kontakcie kulturalnym. W Polsce działają i tworzą mistrzowie flandryjscy; do Flandrii po naukę i sztukę jeżdżą nasi artyści. Dość jest zapoznać się ze skarbami sztuki, rozspaniami po naszych kościołach i pałacach, aby przekonać się, jak żywa była u nas recepcja wielkiej sztuki flandryjskiej i jak przemożny wpływ wywarła ona na kształtowanie się naszej kultury duchowej.

Polskę i Belgię łączy nie tylko podobieństwo dziejów i pokrewieństwo kulturalne, nie tylko rzeczywisty obopólny sentyment społeczeństw, ale również historyczne braterstwo broni, zacierzone na polach walk obu narodów o wolność. Pamiętamy wszyscy rolę niemal rozstrzygającą, jaką w walkach Belgów o oswobodzenie odegrało powstanie polskie 1830 r. We wdzięcznej pamięci naszego Narodu tkwi piękna tradycja szlachetnej pomocy jakiej naród belgijski udzielił w stuleciu niewoli naszym emigrantom politycznym i naszym wojownikom o wolność. W roku 1831 po kapitulacji Warszawy i przemarszu naszych wojsk po wstańczych na zachód zarówno Francja, jak i Belgja udzieliły nie tylko prawa azylu, ale i szczerzej gościnności naszym wojownikom, z których tysiącom dano możliwość uprawiania zawodu. To samo powtórzyło się w roku 1863 kiedy w stolicy Belgji powstały silne

## W Abisynji wojna toczy się dalej.

Warszawa, 10. 3. PAT. podaje komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 9 marca:

Pogłoskom o tem, jakoby działania wojenne zawieszono ze strony włoskiej, **urzędowo zaprzeczono.**

Na froncie północnym urzędowo komunikat włoski notuje wyłącznie działania wojsk łączności i intendentury dla przyszłej akcji wojennej.

Źródła angielskie podają, że operacje włoskie w Tembienie i na północy od rzeki Takazze trwają i mają w dalszym ciągu na celu oczyszczenie Tembien, a także iż wojska włoskie posuwają się powoli naprzód od Amba-Aladzi na południe w kierunku jeziora Asziangi. Agencja Reutersa stwierdza, że pogłoski o zajęciu Kworam przez Włochów są nieprawdziwe. Według wiadomości z Dessje, wojska włoskie znajdują się na południe od Amba-Aladzi we wsi znajdującej się w odległości 50 klm. na północ od Kworam. Wojska abisyńskie zajęły nowe pozycje na płaszczyźnie leżącej na południe od Amba-Aladzi i zatrzymały dalszy ruch naprzód wojsk włoskich. Na pozycjach tych Abisyńczycy zamierzają utrzymać się aż do okresu deszczów i uniemożliwić komunikację Włochom z tyłami armji. Abisyńczycy, jak donosi Reuter, zamierzają wznowić próbę ofensywy, twierdząc, że po mimo porażki pod Makalle, są w stanie zmierzyć się z wojskami włoskimi. Źródła angielskie i francuskie donoszą, że według wiadomości z Addis-

Abeby rozpoczęta w końcu ub. tygodnia bitwa na froncie północnym w jego części zachodniej, trwa w całej pełni.

O operacjach lotniczych włoskich źródła angielskie donoszą, że samoloty włoskie bombardowały dziś kilka miejscowości w prowincji Sidamo, — jeden z samolotów podążył w kierunku linii kolejowej Dżibuti-Addis-Abeba, lecz nie doleciał do kolei i zawrócił na południe, — wreszcie 12 samolotów włoskich bombardowało okolice Kworam, gdzie ofiarą bomb padło kilku nastu włosian.

### STRATY WŁOSKIE.

Rzym, 10. 3. (PAT.) Marszałek Badoglio telegrafuje: straty nasze w czasie drugiej bitwy na obszarach Tembien oraz bitwy w prowincji Scira są następujące: 19-tu oficerów zabitych 67 rannych, 236 żołnierzy włoskich zabitych, 831 rannych, 22 zaginionych bez wieści. W korpusie wojsk erytryjskich 36 zabitych, 149 rannych i 13 zaginionych. Straty nieprzyjaciela wynoszą zgórą 15.000 zabitych i rannych.

## Próba ograniczenia zbrojeń na morzu.

Londyn, 10. 3. (PAT.) W przyszłym tygodniu nastąpi w Londynie podpisanie nowego traktatu morskiego trzech

## Premjer czeski w Wiedniu

Wiedeń, 10. 3. (PAT.) Przybyły dzisiaj do Wiednia premier czeskosłowacki Hodža złożył o godz. 11:ej oficjalną wizytę kanclerzowi Schuschniggowi. Przy tej sposobności odbył z nim konferencję.

Ogólny ton prasy austriackiej w stosunku do Hodży jest naogół kurtuazyjnie ciepły. Znamiennie jest akcentowanie, że polityka austriacka opiera się na protokołach rzymskich, a wszelkie dalsze umowy polityczne należy uważać jako nadbudówki.

### LAWINA ZASYPAŁA 25 LUDZI.

Londyn, 10 marca. (P. A. T.) Ze Szinagar, stolicy Kaszmiru, donoszą: Na wycieczkę narciarską, złożoną z kilku oficerów brytyjskich w zachodniej części Kaszmiru spadła w ub. tygodniu lawina, która pogrzebała wszystkich uczestników wycieczki. Podobny wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym w tej samej okolicy, koło wsi Titwal; lawina zasypała 25 ludzi. Dotychczas wydobyto 18 trupów.

## Japonja formuje front antysowiecki.

Tokio, 10. 3. (PAT.) Premier Hirota po zakończeniu posiedzenia nowego gabinetu udzielił prasie wywiadu, w którym oświadczył, że rząd, armja i marynarka będą działały wspólnie, ażeby wyprowadzić naród z obecnego kryzysu.

„Niczci-Niczci” pisze, że głównymi punktami polityki rządu Hiroty będą:

1) wzmocnić pozycję Mandżuko na terenie międzynarodowym, doprowadzić do zdemilitaryzowania strefy na granicy sowieckiej, **utworzyć front antykomunistyczny z Chinami, uniknąć wyścigu zbrojeń morskich** przez dwustronne rozmowy ze Stanami Zjednoczonymi i W. Brytanią.

## Wydanie sądom 9-ciu postów.

Białogród, 10. 3. (PAT.) Komisja nietykalności poselskiej w Skupczynie uchwaliła wczoraj większością 12 głosów przeciwko 3 wnioskowi ministra spraw wewn. wydania sądom 9 postów z grupy Jewticza, oskarżonych o udział w zamachu na premj. Stojadinowicza.

Białogród, 10. 3. (PAT.) Pierwsze rezultaty śledztwa w sprawie zamachu na premiera Stojadinowicza wykazują, iż Arnautowicz, po nocy spędzonej na pijanństwie, uzbrowił się w rewolwer, oskrzyżowany od deputowanego Draghiscia Stoidenowica i pojechał na posiedzenie parlamentu, na którym dokonał zamachu.

Ponieważ Arnautowicz widziany był poprzedniego wieczora w towarzystwie deputowanych grupy Jewticza, policja zaczęła ich poszukiwać, okazało się jednak, iż opuścili oni Białogród. Trzej z pośród nich, a mianowicie Draghiscia Stidenovic, Milovanovic i Nanovic zostali aresztowani w czasie podróży pociągiem. Wszyscy byli uzbrojeni w rewolwery. W czasie rewizji, dokonanej w mieszkaniu Stidenowica wykryto kilkanaście rewolwerów. B. premjer Jewticz poddany badaniu, odrzucił z oburzeniem wszystkie insynuacje, dotyczące zamachu.

ośrodki polskiej myśli niepodległościowej. To też nie jest rzeczą przypadkową, że gdy w roku 1914 Józef Piłsudski powołał młodzież do czynu zbrojnego, z Belgji do Legionów przybyła tak po każną ilość patryjotycznej młodzieży polskiej.

Po wielkiej wojnie stosunki polsko-belgijskie ukształtowały się na całkiem realnych i konkretnych podstawach. Jedną z najważniejszych przesłanek

był żywy kontakt gospodarczy, bardzo wydajne zainteresowanie kapitału belgijskiego dla życia gospodarczego Polski i bardzo znaczny udział tego kapitału w naszych przedsiębiorstwach. Oba przytem państwa już z racji swego geograficznego położenia musiały mieć wielkie wzajemne zainteresowanie dla swej polityki zagranicznej, dla swych analogicznych trosk i kłopotów.

### Katastrofa samochodowa.

Inowrocław, 10. 3. (PAT.) Na szosie Pszczelno-Inowrocław pod Markowicami wydarzyła się katastrofa samochodowa, której uległ kupiec Parczewski z żoną i dwojgiem dzieci, wracający z pogrzebu ze Strzelna. Samochód prowadzony przez — jak twierdzą świadkowie — nietrzeźwego szofera Littredna — wpadł na drzewo, wskutek czego wszyscy pasażerowie odnieśli poważne rany z wyjątkiem szofera, który wyszedł z katastrofy cało. Littredn został aresztowany.

# Wiadomości bieżące.

**10**  
marca 1936

**Wtorek**

40 Męczenników  
Jutro: Konstantyna W.  
Wschód słońca 6:02  
Zachód „ 17:31

## TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Bal w Savoyu”.  
Środa godz. 20 „Bal w Savoyu”.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek godz. 20 „Trafika pani generałowej”.  
Środa godz. 20 „Trafika pani generałowej”.

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Baron cygański” operetka J. Straussa.  
CHIMERA: „Człowiek, który rozbił bank”.  
COLOSSEUM: „Człowiek dwóch światów”, rewja „Ruszy się panna”.  
KOPERNIK: „Ostatnie dni Pompei”.  
MARYSIENKA: „Ziemia obiecana”.  
MUZA: „Jaśnie pan sofer”.  
PALACE: „Dawid Copperfield” Freddie Bartholomew, Maurcen O'Sullivan, Madge Evans, Barrymore.  
PAN: „Anna Karenina”.  
PAX: „Sequoia” i dodatek muzyczny.  
RAJ: „Niedokończona symfonia” z Marzą Eggert.  
STYLÓWY: „Metropolitan” i rewja.  
SWIT: „Niedokończona symfonia” z Martą Eggert.  
TON: „Bengali” z Gary Cooper.  
UCIECHA: „Za krzywdę brata” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś we wtorek, dnia 10 b. m. o godz. 8-mej „Bal w Savoyu” operetka P. Abrahama. W głównych rolach B. Halmirski, N. Wileńska, K. Dembowski, St. Jaśkiewicz, Wł. Więckowski, L. Pietraszkiewicz Reż. Tatariewicz Dek. Otto Rex. Kier. muzyczny J. Mund.  
— Teatr Rozmaitości. Dziś o 8 w. komedia Bus-Feketego „Trafika Pani Generałowej”, która po sukcesach na scenach zagranicznych i polskich, zbiera zasłużone laury i we Lwowie.

— VIII. Koncert Filharmonji Lwowskiej został na skutek choroby R. Totenberg, przeniesiony na dzień 13 b. m. Odbędzie się w sali Towarzystwa Muzycznego Dyryguje Ignacy Neumark Program przewiduje dzieła: Beethovena (koncert skrzypcowy) Mozarta (Serenada), K. Szymanowskiego (chanson polonaise), de Falla i Paganiniego. Poza tym dla uczczenia siedemdziesięciolecia kompozytora II Symfonia J. Sibeliusa.

— Nowe premjery w Teatrach miejskich. Data wystawienia arcydzieła Słowackiego „Ksiądz Marek”, zostanie ustalona w najbliższych dniach. W każdym razie premiera odbędzie się w ciągu następnego tygodnia.

Próby scenicznej sztuki „Korespondent Wasz donosi” w pełnym toku. Główną rolę kreować będzie T. Białośczyński.

— Wieczór tańców plastycznych. Dnia 16-go marca br. o godzinie 7.50 odbędzie się w sali Teatru Rozmaitości — Wieczór tańców plastycznych, szkoły Beli Katzowej z zupełnie nowym programem. — Wieczór ten, swoim interesującym programem wzbudził w sferach artystycznych duże zainteresowanie.

Przedprzedaż biletów: w firmie Scyfarth, Akademicka 6. — Dochód na rzecz Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej we Lwowie.

## KOMUNIKATY.

— Biuro Obyw. Komitetu Pomocy Zimowej. Z dniem 7 bm. Biuro Obywatel. Komitetu Pomocy Zimowej dla Bezdomnych — znajdujące się dotychczas przy ul. Bourlarda 2, przeniesione zostało do Wydz. VII Zarządu Miejskiego II. p. tel. 223-11.

— Karpackie Tow. Narciarzy urzędują ilu strowany przezrocami odczyt dr. Z. Klemensiewicza p. t.: „Wrażenia z Olimpiady zimowej w Garmisch - Partenkirchen”. — Odczyt ten odbędzie się w czwartek, dnia 12 b. m. o godz. 20-tej w lokalu własnym Towarzystwa przy ul. Senatorskiej 6. Goście mile widziani.

— Nowy szef sztabu Dow. Okr. Korp. X Szefem Sztabu D O K. X. w Przemysłu mianowany został pułkownik dypl. Romłszewski, który objął już urzędowanie.

— Polskie Tow. Politechniczne zawiadamia, że we środę 11 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt inż. dr. Witolda Aulichy pt. „Z problemów inżynierji społecznej”.

— Powszechne wykłady. Wykład dr. Aleksandra Kosiby pt. „Człowiek, fauna i flora podbiegunowa” odbędzie się we środę 11 bm. o godz. 19-iej w Collegium Maximum (wejście od ul. Kościuszki 9). Obrazy świetlne. Wstęp 50 gr. Dla młodzieży 20 gr.

— Zarząd Stow. Polskiej młodz. im. Tadeusza Kościuszki we Lwowie komunikuje, że w dniu 8 bm. została zorganizowana dla młodzieży Drużyna harcersko-sportowa „Kościuszkow”. W każdą niedzielę i święta odbywać się będą o godz. 11 przed południem zebrania, połączone z wykładami sportowymi, zaś popołudniu zabawy towarzyskie. Wpisy do Drużyny sportowej przyjmuje codziennie sekretariat Zarządu Tow. im. Kościuszki od godz. 7—9 wiecz. w nowym lokalu przy ul. Piekarskiej 13.

# Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej w dniu 18 b. m.

Tegoroczne, pierwsze po śmierci Wielkiego Marszałka Imieniny, obcho dzieć będzie cała Polska w powadze i skupieniu. Nie odbędzie się żadne specjalne uroczystości i akademje.

Uwaga całego społeczeństwa skoncentrowana będzie na przemówieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, które nadane będzie przez radio na wszystkie rozgłośnie.

Wszystkie organizacje społeczne, zrzeszenia, szkoły, ogół młodzieży i najszersze sfery społeczeństwa przygotowują się już obecnie, aby wysłuchać przemówienia Pana Prezydenta przez radio. W miastach, miasteczkach, a nawet odległych wsiach przystąpiono do montowania radjoodbiorników, aby przy głośnikach zgromadzić jak najwięcej słuchaczy.

# Minister W. R. i O. P. Świętosławski we Lwowie.

Dziś rano pociągiem warszawskim przybył do Lwowa minister W. R. i O. P. dr. Wojciech Świętosławski. Przybycia pana ministra oczekiwali na dworcu przedstawiciele władz z wojewódą p. Beliną-Prażmowskim, rektorem wszystkich wyższych uczelni, Rektorator okręgu szkolnego Gadomski, przedstawiciele Tow. Naukowego i w. in. wybitnych uczonych i profesorów.

W godzinach południowych pan

minister Świętosławski odbył wizytację Politechniki i Uniwersytetu J. K., oraz gimnazjum X. przy ul. Wałowej i gimnazjum IV. przy ul. Ujejskiego. Dziś wieczorem pan Minister wygłosi odczyt na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego na temat polityki kulturalnej i oświatowej w Małopolsce. Odczyt będzie transmitowany przez Polskie Radio o godz. 17.15.

# Ogólnopolski zjazd urzędników państwowych.

Warszawa, 10 III. (Tel. wł.) W Warszawie rozpoczęły się obrady ogólnopolskiego zjazdu delegatów Stowarzyszenia urzędników państwowych. Po uroczystym otwarciu zjazdu i wyborach prezydium obrady zajął prezes zarząd. gł. SUP. p. Stypiński, podkreślając konieczność utrzymania niezawisłości ruchu zawodowego oraz pełnego zaufania pracowników do swych organizacji zawodowych.

Po wyborze na przewodniczącego zjazdu p. Stoszeko (Białystok) rozpoczęły się obrady wstępne, oraz sprawozdanie z działalności zarządu głównego organizacji, zakończone dyskusją ogólną.

W dyskusji wskazywano na konieczność zacieśnienia współpracy zw. zawodowych pracowników umysłowych z ruchem zawodowym pracowników fizycznych.

Ponadto omawiane były sprawy nadmiernego obciążenia urzędników wskutek podatku specjalnego od uposażeń sprawy emerytalne, oraz oddłużeniowe. Dzisiejsze obrady zjazdu zakończone zostały wyborem dwóch komisji zjazdowych: budżetowo-gospodarczej i organizacyjno-zawodowej, które po opracowaniu najistotniejszych postulatów urzędniczych, przedłożą odpowiednio rezolucje dzisiejszemu plenarnemu posiedzeniu zjazdu.

## KRONIKA MIEJSKA.

Przyjazd wicemin. gen. Gluchowskiego. Dziś rano przybył do Lwowa wiceminister spraw wojskowych gen. Gluchowski.

Agencja pocztowa w Zawadce. Dyrekcja Poczty i Telegrafów donosi: Z dniem 22-go bm. uruchamia się w miejscowości Zawadce k. Turki n. Str. pow. Turka agencję pocztowo-komunikacyjną pn. Zawadka pod Turką. Działu telefoniczno-telegraficznego na razie nie uruchomiono.

Wyrok na rabusiów. W procesie o napad rabunkowy na Salę Mueller na podstawie werdyktu przysięgłych skazano Maurycego Striksa na 7 lat więzienia bez uwzględnienia amnestji, a Izaka Abrahama Moldera na 4 lata z umorzeniem jednej trzeciej kary na mocy amnestji. Świadka Danutę Wilczyńską, która próbowała wykazać alibi Striksa na wniosek prokuratora aresztowano.

Przed wyrokiem w procesie o nadużycia. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciw b. dyr. Gończakowskiemu zeznawał św. Bruch, b. strażnik rejonowy M. Z. Cz. M., który stwierdził, że z polecenia osk. Gończakowskiego nigdy w godzinach służbowych nie wysyłał ludzi na cmentarz na grób jego żony. Dziś w szóstym dniu procesu przybyli znów do sądu znawcy księgowości dr. Wagner i Schratler dla złożenia dodatkowych wyjaśnień. Celem odnalezienia kwitów na dostarczone przez dostawców miotły, osk. Iwańczuk w towarzystwie woźnego udał się z polecenia sądu do M. Z. Cz. M., wobec czego przewodniczący zarządził dłuższą przerwę. Zamknięcie postępowania dowodowego nastąpi prawdopodobnie dziś.

## Giełda z dnia 10 marca

LWOW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Sytuacja w dalszym ciągu niezmienną. Dolar około zł. 5.27.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.55, Berlin 115.45, Kopenhaga 117.15, Holandia 360.95, Londyn 26.24, N. Jork tel. 2.26 i jedna czwarta, Oslo 131.80, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.40, Szwajcaria 173.30. Papiery państwowe: 5 prc. konwers. 60.75, 4 prc. poź. dol. 51.75, 7 prc. poź. stabiliz. 62.13. Akcje: Bank Polski 93.75, Lilpop 9. Dolar w obrotach prywatnych 5.26 i pół.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, kukurudzy, mące i otrębach. Ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

## Więści z prowincji.

Pomoc dla bezrobotnych w Rzeszowie. W bieżącym tygodniu odbywa się w Rzeszowie szeroka akcja zbiórkowa na rzecz pomocy bezrobotnym. Rolę kwestarzy objęli przedstawiciele władz i społeczeństwa ze starostą p. Panglisem i prezydentem miasta p. Niemierskim na czele.

Z życia społecznego i P. W. w Rzeszowie. W sali rady miejskiej odbyła się powiatowa odprawa prezesów i komendantów Związku Strzeleckiego pod przewodnictwem dr. Kijasą przy udziale 80 osób.

Odbyło się tu walne zebranie Koła Związku Inwalidów w Strzyżowie z udziałem ok. 150 członków, w obecności delegata okr. zarz. Zw. Inwalidów poła Ostafieja. Zebrani wyrazili zaufanie prezesowi zarządu gł. Wagnerowi.

Z życia organizacyjnego w Tlumaczu. Na walnym zebraniu Związku rezerwistów w Tlumaczu wybrano zarząd, którego prezesem został Antoni Moszoro, sekr. Fr. Burczyński, komendantem Filip Wolański.

Komisja oświaty pozaszkolnej zorganizowała dwudniowy kurs bibliotekarski dla 24 przyszłych bibliotekarzy wiejskich w pow. tłumackim. Otwarcia kursu dokonał wicestarosta Jeżowski w obecności delegata zarz. gł. TSL Sedlaczka, p. Hryculaka i dyr. Bułkowskiego.

Komitet polskich stowarzyszeń w Horodence. Z inicjatywy zarządów stowarzyszeń TSL, Związku Strzeleckiego oraz Zw. Of. Rez. odbyło się zebranie delegatów wszystkich stowarzyszeń i organizacji polskich w Horodence, na którym omówiono sprawę utworzenia komitetu polskich stowarzyszeń i organizacji. Uchwalono również regulamin komitetu. W skład prezydium powołani zostali notariusz St. Zielenka, jako przewodniczący, kier. starostwa grodzki St. Pazgan i notariusz St. Piątkiewicz jako wiceprzewodni., oraz pp. W. Snieżko i St. Gąsiorek.

## Program radiowy.

Środa, 11 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.30: Płyty. 13.30: Koncert żyweń. 15.15: Giełda. 15.30: Orkiestra salonowa. 16: Audycja dla dzieci. 16.20: Koncert. 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17: „Dyskutujmy” 17.20: Audycja muzyczna. 18: „Książka i wiedza”. 18.10: Recital śpiewaczy. 18.30: Odczyt. 18.45: Orkiestra smyczkowa. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Reportaż aktualny. 20: Reportaż muz. C. Nahlík. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja chopinowska. 21.40: Pogadanka gospodarza. 21.50: Audycja w 75 rocznicę śmierci T. Szewczyka. 22.20: Muzyka salonowa.

# Z Klubu Inteligencji Republikańsko-Demokratycznej.

W dniu 2 bm. odbyło się walne zebranie członków Klubu Inteligencji Republ. Demokratycznej pod przewodnictwem prezesa prof. K. Stefki. Po przyjęciu sprawozdania Zarządu z dotychczasowej działalności dokonano nowych wyborów do władz Klubu. Wybrano ponownie prezesem prof. Kamila Stefkę a wiceprezesem również ponownie p. Wita Sulimirskiego. Do Zarządu wybrani zostali pp. dr. Roman Epler (skarbnik), Konrad Kowalewski, dr. Adam Lewicki (sekretarz), dr. Tadeusz Polak, dr. Zdzisław Stanisiewicz, prof. Stanisław Zakrzewski.

Następnie w obszernej, obfitej w interesujące momenty na tle sytuacji aktualnej dyskusji omówiono program działalności, oparty na nowej deklaracji programowej. Deklaracja ta, zachowując naogół niezmienną treść ideową, z jakimś Klub w swej pierwotnej, powstałej w r. 1927 organizacji rozpoczął swą działalność, zakreśla sobie jako naczelne zadanie w nowych warunkach realizację zasad nowej Konstytucji przez czynną pracę społeczeństwa, a przede wszystkim sfer inteligencji.

Deklaracja stanowi równocześnie wyraz inicjatywy lwowskich Kół inteligencji, jak o tem mówi kilkadziesiąt złożonych pod deklaracją podpisów wybitnych osobistości. Dzięki nawiązaniu przez Klub bliskich stosunków współpracy z nowo powstałym we Lwowie Klubem towarzysko-społecznym „Ognisko”. Klub Inteligencji zyskał możliwość stałego użytkowania pięknego lokalu „Ogniska” przy ul. Sykustskiej 42, I. p., gdzie odąd będą się odbywać zebrania członków Klubu.

# Zbiorowa audycja w dniu Imienin Gen. Inspektora Sił zbrojnych 17 marca 1936.

Polskie Radio uczci dzień imienin generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. dywizji Edwarda Rydzas-Śmigłego specjalną audycją zbiorową. W dniu 17 marca między godz. 19 a 19.50 wszystkie rozgłośnie polskie złożą Wodzowi kolejno życzenia. Rozpocznie Warszawa. Następnie z pod stóp Wawelu, ze starożytnego Krakowa skąd ruszyli w bój o Polskę w poranek sierpnia 1914 roku Legioniści, prześlą przez eter swe proste żołnierskie życzenia.

Rozgłośnia Śląska w Katowicach nada życzenia, szarej, twardej w boju piechoty polskiej; Toruń złoży życzenia „ludu ogniowego” — artylerji; Wilno — wierne i tak żołnierza miłujące przekaze życzenia korpusu kawalerji; dostojny Poznań — za szumi śmigłem samolotów, ślad życzenia lotników; Lwów — „semper fidelis” przekaze uczucia dzielnych saperów i groźnej broni pancernej. Wreszcie dymiąca kominami Łódź nada drogą podobobozną życzenia miłych „druciarzy” — skrzętnych wojsk łączności.

Także i KOP. złoży przez radio swe życzenia ze stanic kresowych.

Z Gdyni zabrzmią trąbki sygnałowe naszej marynarki wojennej. I znów Warszawa nada pewnego rodzaju zakończenie tej okolicznościowej audycji. Niezawodnie cała Polska przy głośnikach i słuchawkach zgromadzi się w dniu 17 marca w godzinach wieczornych, by wysłuchać tej wiadomości życzeń, jakie napłyną ze wszystkich stron dla jednego z najwspanialszych Żołnierzy Komendanta dzierżącego w mocnej dłoni naczelną władzę nad polskim wojskiem na lądzie — na morzu — i w powietrzu.

## ZJAZD ODDŁUŻENIOWY WE LWOWIE.

W sali Rady Powiatowej pod przewodnictwem kier. wojew. Biura dla spraw finansowo-rolnych p. St. Siedleckiego odbył się zjazd przewodniczących i sekretarzy powiatowych urzędów rozejmowych i delegatów wojew. lwowskiego. Na zjazd przybył delegat Centr. biura do spraw finansowo-rolnych p. Wodzinowski.

## WYDALANIE POLAKÓW.

Mor. Ostrawa. 10. 3. (PAT.) Obliczono, że w ciągu 4-ech dni od 2 do 6 marca br., wydano ze Śląska nad Olszą i Moraw 34 rodziny polskie, łącznie 86 osób. Wszyscy wydaleny zamieszkawali na obszarze obecnej Czechosłowacji jeszcze z czasów przedwojennych.

## REKORD LOTNICZY.

Londyn. 10. 3. (PAT.) Lotnik Rose, który we wtorek wyleciał z Kapstadtu, wylądował dziś o godz. 11 w Croydon, bijąc w ten sposób o prawie 6 godzin, poprzedni rekord przelotu Kapstadt — Londyn, ustanowiony przez Lewellyna.

# Ogólna debata budżetowa w Senacie.

Warszawa. 10 marca. (P. A. T.) W dniu wczorajszym Senat przystąpił do rozpatrywania preliminarza budżetowego oraz ustawy skarbowej na rok 1936/37. Pierwszy dzień obrad poświęcono debacie szczegółowej. Obradom przystępowali się członkowie rządu z premierem Kościłkowskim na czele.

Na wstępie sprawozdawca generalny sen. Kozłowski wniósł o przyjęcie projektu ustawy skarbowej wraz z budżetem na przyszły rok budżetowy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, a nadto poprawkę do art. 6 ustawy skarbowej, uchwaloną przez komisję, oraz rezolucję tej komisji.

W dyskusji pierwszy przemówił sen. Michałowicz, poruszając m. in. w dłuższych wywodach sprawę zaburzeń i ekscesów na wyższych uczelniach, oraz sprawę niepokojących ruchów wśród ludności rolnej, zaznaczając, że przemądze na to płyną ze źródeł materialnych, a przedewszystkiem obcych. Mówca zaznaczył, że państwo nie może tolerować próby wymierzania samemu sobie sprawiedliwości i zwraca się do rządu, aby wytężył wszystkie siły celem zdławienia anarchii i przywrócenia jedności w narodzie.

Sen. Galica uważa, że organizacja administracji ogólnej jest pilnym nakazem. Personel administracyjny jest obowiązkowy i ofiarny, ale na przeszkodzie jego pracy stoją niezliczone paragrafy. Mówca opowiada się za decentralizacją i usuwaniem niepotrzebnych utrudnień.

Senator Domaszewicz obszernie omówił zagadnienie obronności państwa. Mówca wskazał na bezprzykładne tempo zbrojeń, w szczególności u naszych sąsiadów. Zdaniem mówcy, zaopatrzenie naszej armii pod względem technicznym i materiałowym przedstawia się zbyt skromnie. To zagadnienie musi być wzięte pod uwagę, zwłaszcza wobec opinii, wyrażonej przez Ministra Spraw Wojskowych, że jeszcze w bieżącym okresie budżetowym musimy znaleźć nadzwyczajne środki na zaspokojenie potrzeb wojska.

Mówca rozważa dalej naszą sytuację gospodarczą z punktu widzenia obronności i dochodzi do wniosku, że procesy wiązania mas ludności z państwem odbywają się zbyt powoli. Nasze trudności gospodarcze sięgają do podstaw ustroju gospodarczego. Do walki o odbudowę gospodarczą winna powstać potężna organizacja, oparta o jasną ideę społeczną.

Sen. Domaszewicz rozważał dalej zagadnienie normalizacji stosunków polsko-ukraińskich, stwierdzając, że ludność polska na Kresach nie może nie być nacjonalistyczna. Chodzi jednak o to, aby nacjonalizm ten nie stał w poprzek państwowej racji stanu. Musimy dążyć — oświadczył mówca — do jaknajścisłego zgodnego współżycia obu narodowości, ale pod warunkiem integralnej przynależności tych ziem do Rzeczypospolitej. W związku z tem uważa, że krzewienie odrębności w dziedzinie życia gospodarczego i społecznie nie prowadzi do zamierzonego celu.

## DEKLARACJA NIEMCÓW.

Sen. Liassbach stwierdza, że obywatele polscy narodowości niemieckiej nietylko we własnym interesie potępią tajne nielegalne związki na Gór-

## POGRZEB Ś. P. STANISŁAWA NOWAKA.

Kraków. 10. 3. (PAT.) Wczoraj odbył się w Krakowie pogrzeb ś. p. Stanisława Nowaka, założyciela i wieloletniego prezesa Związku Nauczycielstwa polskiego b. senatora R. P.

Nad mogiłą zmarłego przemówił m. in. imieniem ministerstwa W. R. i O. P. wicemin. Bleszyński. Mówcy oddając hołd zasługom zmarłego wskazali, że na długie lata przed odzyskaniem niepodległości sen. Nowak na wszystkich posterunkach swej pracy społecznej był pełnym entuzjazmu, siewcą tych haseł, które znalazły swój wyraz w czynie legionowym Marszałka Piłsudskiego.

nym Śląsku, uważając, że stoi to w jasnej sprzeczności z pojęciem obywatelskich. Niemcy w Polsce — oświadczył mówca — są zdecydowani pracować dla dobrego dobra i pragną silnego rządu, opartego na silnej armii.

Sen Terlikowski poddaje surowej krytyce działalność obozu narodowego. Zdaniem mówcy, program obozu narodowego nie jest pozytywny i nie przynosi nic nowego.

## UKRAJNCY GŁOSUJĄ ZA BUDŻETEM.

Po przerwie obiadowej toczyła się dalsza dyskusja.

Sen. Łucki po wysunięciu szeregu postulatów, w imieniu ludności ukraińskiej złożył następujące oświadczenie: Zyjemy w okresie wielkich trudności i wielkich możliwości. Iada dzień oba nasze narody mogą znaleźć się w wirze nowych wydarzeń historycznych. W poczuciu dziejowej odpowiedzialności i wobec tego, że rząd zapowiedział już zarządzenia, zmierzające do istotnej

normalizacji stosunków polsko-ukraińskich, oraz dlatego, że polityka wewnętrzna rządu wobec państw stojących na gruncie ochrony kultury zachodnio-europejskiej, odpowiada dziejowej linii narodu ukraińskiego, oświadczam w imieniu własnym oraz senatorów Decykiewicza, Horbaczewskiego, Łobodycza i Pawlikowskiego, że po raz pierwszy głosować będziemy nie tylko za budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych, ale i za całością przedłożonego nam preliminarza. Oświadczenie sen. Łuckiego Izba przyjęła oklaskami.

Następnie przemawiali sen. Skalski i sen. Radziwiłł. Ten ostatni stwierdził, że jeśli rząd przyjdzie z dodatkowym budżetem na armję, to Senat napewno go uchwali.

Dyskusja przeciągnęła się do późnej nocy. Przemawiali kolejno senatorowie: Schorr, Jeszke, Malinowski, Bęczkowiec, Maleszewski, Kornke, Wiesner, Wołoszynowski, Petrażycki, Fleszarowa i Goluchowski.

# Brytania wzywa do rozpatrzenia propozycji Hitlera.

Londyn. 10. 3. (P. A. T.) Wczorajsze posiedzenie Izby Gmin odbyło się przy szczelnie wypełnionej sali. Korpus dyplomatyczny stawiał się niemal w komplecie.

Rychło po rozpoczęciu posiedzenia wszedł na trybunę min. Eden, który oświadczył, iż w rozmowie z ambasadorem niemieckim stwierdził, że akcja niemiecka w Nadrenji jest równoznaczna z jednostronnym naruszeniem traktatu, dobrowolnie zawartego i podpisanego. Na opinii publicznej Wielkiej Brytanji akcja rządu niemieckiego wywarła bardzo złe wrażenie.

Czuje się szczęśliwy, mogąc oświadczyć, że niema powodu przypuszczać, aby obecna akcja Niemiec zawierała w sobie groźbę podjęcia kroków wojennych. Rząd niemiecki w swem memorandum mówi o swych dążeniach do rzeczywistej pacyfikacji Europy i wyraża skłonność do zawarcia paktów nieagresji z Francją i Belgją. Lecz na wypadek, gdyby miały powstać jakieś wątpliwości co do naszego stanowiska, jako sygnatarjusza paktu locarneckiego, rząd Wielkiej Brytanji uważa za konieczne oświadczyć, że jeśli w okresie, jaki okaże się niezbędnym dla zbadania uowopowstałej sytuacji dokonany byłby przeciwko Francji lub Belgji jakikolwiek atak, który stanowiłby pogwałcenie artykułu 2-go paktu lo-

carneckiego, rząd Wielkiej Brytanji, pomimo odrzucenia tego paktu przez Niemcy, uważałby za punkt honoru przyjść z pomocą państwom, zaatakowanym w sposób przewidziany w tym pakcie.

Jeden z głównych fundamentów pokoju w Europie zachodniej został usunięty i jeśli chcemy utrzymać pokój, to wyraźnym naszym obowiązkiem jest odbudowanie tego fundamentu. W tym duchu też winniśmy rozpocząć badanie nowych propozycji kanclerza Rzeszy niemieckiej.

Brytyjskie koła rządowe przywiązują wielką wagę do deklaracji ministra Edena.

W kołach tych podkreślają, że z oświadczenia min. Edena wynika, iż wejście wojsk niemieckich do strefy zdemilitaryzowanej nie zostało przez rząd brytyjski uznane za istotny atak na Francję i Belgję, stanowiący pogwałcenie art. 2 Locarna. Podkreślają również ustęp deklaracji min. Edena, stwierdzający, że rząd brytyjski gotów jest przystąpić do dyskusji międzynarodowej na podstawie propozycji Hitlera.

Pierwotny projekt deklaracji, którą min. Eden miał złożyć na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin, został przez radę ministrów zmieniony w duchu bardziej przychylnym dla Niemiec.

# Opinia brytyjska zadowolona z oświadczenia Edena.

Londyn. 10. 3. (PAT.) Enuncjacja ministra Edena przyjęta została życzliwie przez wszystkie stronnictwa Izby Gmin i przez prasę. Dzienniki podkreślają, że oświadczenie Edena całkowicie odpowiada uczuciom i myślom, żywionym przez angielską opinię publiczną. Specjalne zadowolenie wywołuje zdecydowana deklaracja gotowości przyjęcia Francji z pomocą, gdyby została ona przez Niemcy naprawdę zaatakowana.

„Morning Post“ pisze na ten temat: „Locarno nie zostało przez Hitlera zburzone, lecz przekształcone wskutek tego akcji ze wzajemnego paktu o nie-

agresji na staromodny sojusz defenzywny. To jest reakcja, której kanclerz Rzeszy napewno nie oczekiwał“. Zaspewnienia min. Edena wystarczają — zdaniem „Times'a“ — aby usunąć obawy Francji i skłonić ją do spokojnego rozważenia propozycji Hitlera“.

Zajęte przez Edena stanowisko, że nie należy pominąć żadnej okazji, jaka się nadarzy, dla zapewnienia stabilizacji pokoju i że dlatego należy do propozycji niemieckich przystąpić z dobrą obiektywną wolą ich oceny według istotnej wartości, poparte jest przez całą prasę bez wyjątku.

# Zdenerwowanie we Francji.

Paryż. 10. 3. (PAT.) Unja narodowa b. kombatanów licząca przeszło 800 tys. członków, ogłosiła komunikat, głoszący, że Unja, oceniając obecne wydarzenia z zimną krwią i niezbędnym spokojem proponuje następujące zarządzenia natychmiastowe:

1) rekonstrukcję gabinetu w celu utworzenia rządu pojednania i obrony narodowej;

2) wezwanie do prasy i partji politycznych, by zaniechały wszelkiej po-

lemiki, mogącej podburzać Francuzów, jednych przeciw drugim;

3) odroczenie wyborów;

4) niezwłoczne wzmoczenie skutecznych środków bezpieczeństwa, łącznie, jeśli tego zajdzie potrzeba, z powołaniem ostatnich zwolnionych roczników;

5) zażądanie od wszystkich sygnatarjuszy Locarna podjęcia natychmiast równych zarządzeń.

## O obniżkę czesnego.

Warszawa. 10. 3. (PAT.) Wobec postanowionego przez studentów Politechniki nieopuszczenia w dniu dzisiejszym gmachu uczelni, rektor wydał następujące zarządzenie: 1) zgodnie z uchwałą Senatu akademickiego zawieszam do odwołania wykłady i ćwiczenia w Politechnice; 2) wzywam studentów do niezwłocznego opuszczenia gmachu Politechniki; 3) wobec zarządzenia przez organa bezpieczeństwa w dniu 9 marca o godz. 19.30 otoczenia terenu Politechniki, ogłaszam, że naskutek interwencji mojej i Senatu akademickiego u władz bezpieczeństwa, każdy student ma zapewnione wolne bezpieczne opuszczenie gmachu Politechniki. (—) Rektor Politechniki Warchałowski.

## Strajk włóknarzy w Łodzi.

Łódź. 10. 3. (PAT.) Według oficjalnych danych, liczba strajkujących włóknarzy wynosi 85.000 na ogólną liczbę około 100 tysięcy robotników. Naskutek strajku w Łodzi i okręgu łódzkim, stanęły 722 zakłady przemysłowe. Dziś przybywa do Łodzi główny inspektor pracy Klott, który przeprowadzi w południe pierwszą konferencję ze strajkującymi.

## Krwawe starcie.

Kielce. 10. 3. (PAT.) W dniu 9 marca b. r. w Przytyku, pow. radomskiego, w godzinach popołudniowych na tle akcji antyżydowskiej doszło na przedmieściu Zachęta do ostrego starcia między ludnością chrześcijańską a żydowską, w wyniku czego został zabity jeden chrześcijanin i jeden żyd. Ponadto odniosło rany kilka osób spośród ludności chrześcijańskiej i żydowskiej. Policja przywróciła spokój.

## RUCH OSZCZĘDNOŚCIOWY W P. K. O. W LUTYM.

Warszawa. 10 lutego. (P. A. T.) W miesiącu lutym wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują dalszy poważny wzrost. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 7,124,401 zł., osiągając na dzień 29. II. 1936 r. stan 700,064,380.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu lutego br. P. K. O. wydała 48.277 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 29. II. 1936 r. ogólną ilość 1,973,953 czynnych książeczek.

## Ze srebrnego ekranu

W kinie „Muza“ wyświetlany był film Wł. Szneiderowa „Złote jezioro“.

Rzecz dzieje się na Syberji, osiłą akcji są przygody rządowej, sowieckiej ekspedycji geologicznej, poszukującej złóż złota. Moment ideowy stanowi walka z sabotażystami, propagandą dobrego zresztą gatunku traci ukazanie sprawności działania sowieckich czynników rządowych, a także portret Stalina, wiszący w kurnej chaicie Sybirca. Geolog rządowy mówi do pojmanego sabotażysty: „Nie dla siebie pracuję. Przecież ojczyzna będzie bogatsza“ (Wied' rodina staniet bogatsze!). To jest krzepko powiedziane. I bardzo prosto.

Piękno obrazowe filmu nagradza słabsze momenty akcji. Budowa utworu (częste napisy, technika dźwiękowa) wskazuje, że powstał on w nienajlepszych warunkach technicznych. Ale swój sens i swoje piękno posiada. (PS. Przy okazji chcę zwrócić uwagę na dobrą i kulturalną organizację seansów w kinie „Muza“).

Film Clarence'a Browna: „Anna Karenina“

figuruje na ekranie kina „Pan“. Powtórna wersja ufilmowanej powieści nie wniosła zasadniczo niczego nowego. Uderza duża swoboda techniczna i poprawność wykonania. Wogóle względy formalne i dobre metody przekładcze każą ten film wysoko cenić. Garbo jak Garbo — to samo nabożeństwo szerokich ust i niskiego głosu. Więcej życia wniosli inni aktorzy z Marchem (Wroński) na czele. Cała problematyka społeczna została tylko wypowiedziana słowami; film jej wcale nie przedstawiał. Aby krytykować film, trzeba by skrytykować Tolstoja. Nasuwa się tu raczej

zestawienie dwóch światów,

dwu Rosyj. Dawna przerafinowana, zakłamaną i obłudną, nowa — prosta, zbyt może nawet prymitywna, ale szczerą i twórczą. A może to też inna forma zakłamania? bwl.

Z RUCHU KULTURALNEGO.

**Wieczór inauguracyjny Klubu „Ognisko”.**

Nowopowstały Klub społeczno-towarzystki „Ognisko” rozpoczął swą działalność uroczystą inauguracją, która odbyła się w lokalu własnym Stowarzyszenia przy ul. Sykstuskiej 1. 42 w ubiegłą sobotę.

Tuż po godz. 7-mej wieczorem piękna sala Klubu zapelniała się szczerze elitą inteligencji lwowskiej, wyznajacej kierunek ideowy Marszałka Piłsudskiego, a skupionej dotąd w różnych ugrupowaniach obozu pomajowego.

Do zebranych przemówił w serdecznych i podniosłych słowach przez „Ognisko” red. Br. Laskownicki, wskazując na wielkie cele i zadania, które ma do spełnienia inteligencja polska zwłaszcza na terenie Ziemi południowych, gdzie wykonanie testamentu Zmarłego Wodza jest najpilniejszym moralnym nakazem każdego Polaka. Pracy jest wiele — nie tylko tej ściśle organizacyjnej — ale — i to w pierwszym rzędzie pracy nad podniesieniem ducha i zwalczaniem strasznych skutków kryzysu. Inicjatywa inteligencji jako grupy społecznej może tu odnieść niejedyn tryumf.

Skołi przemówił proboszcz parafii kościoła św. Magdaleny ks. kan. dr. Szymol, podkreślając ścisłą łączność jaka zawsze istnieje między pracą społeczną, mającą na celu dobro ogółu a idealami chrześcijaństwa, przekazanymi tak niedwuznacznie ludzkości i narodom przez Zbawiciela.

Po akcie poświęcenia siedziby Klubu rozpoczęła się część artystyczna wieczoru, stojąca na bardzo wysokim poziomie.

Znakomita pianistka p. Helena Ottowa uświetniła wieczór mistrzowską grą, p. Walerja Jędrzejowska młoda, lecz już dojrzała w życiu artystycznym naszego miasta zapisała się operową wzbudziła wielki aplauz śpiewem, w którym odgadywało się bez trudu wszystkie walory włoskiej szkoły prof. Dianniego, wreszcie ceniony i znany artysta teatrów miejskich p. Krasnowiecki porwał zebranych swą deklamacją.

Wśród przeszło 150 zebranych członków „Ogniska”, zauważyliśmy przybyłych na zaproszenie przedstawicieli najwyższych dykasterji lwowskich.

Województwo reprezentował p. nadr. Wehrstein, ponadto zaszczytliwi swą obecnością zebranie dowódca DOK, p. gen. Litwinowicz, prezes Sądu Apelacyjnego p. Zbrowski, wicestarosta grodzki p. Kirsznier, prezes Antoniewicz i w. in.

Zebrańnię przetrwał się przy miłej pogawędce do późnego wieczora. Z. I.

**Z WYDAWNICTW.**

**Tygodnik Ilustrowany Nr. 10** z 8 bn, zawiera następujące artykuły: J. E. Skiwski: Cudowne dziecko; S. V.: Rudolf Marja Holzapfel; Paweł Hulka Laskowski: Pisarz, książka i czytelnik. — Smętek pod Gietzwałdem porażon; W. Melzer: Głosnik i dobra muzyka. — Ludzkie nałogi. — M. Milkiewiczowa: Gorycz młodości (powieść). — Teatr. — O czym się mówią i co się dzieje w Warszawie. — Z dziedziny kosmetyki. — Kronika.

Ostatni 10 numer tyg. „Swiat” przynosi artykuł L. Chranowskiego „Panowie posłowie milczeli...”, w którym autor zarzuca naszym parlamentarzystom brak zrozumienia i zainteresowania dla polityki zagranicznej Państwa. Fr. Brzeziński w feljtonie „Z życia dawnej Warszawy” gościnnie salon Grossmanów, artystyczne i towarzyskie rendez-vous Warszawy z przed lat 30-tu. „Uparty nurek” daje w „Połowie pereł” nową serję osobliwości życia współczesnego. H. Korolec-Bujakowska w barwnym reportażu z podróży motocyklowej do Indji opisuje drogę do Bebares i w. i.

Nr. 5 dwutyg. „Młoda Matka” zawiera szereg ciekawych i aktualnych artykułów o wychowaniu dziecka do lat 7-miu. W dziale lekarskim: Lampa kwarowa — Dr. M. Stopnicka; Przesady (cd.) — dr. M. Zaks; O tzw. „nieznoszeniu” przez dzieci niektórych pokarmów — dr. B. Grónicki; Karmienie piersią a praca matki — dr. P. Wójcik; Błędy wychowawcze rodziców są najczęściej przyczyną dzieci „nieznoszących” — dr. St. Średnicki. Ponadto dział pedagogiczny, rady praktyczne i w. in.

**75 MILJ. ZŁ. ZALEGŁOŚCI.**

**Obniżka odsetek zwłoki od zaległych składek ubezpieczeniowych.**

Według obliczeń dokonanych ostatnio przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych — zaległości składek ubezpieczeniowych (w Ubezpieczalniach Społecznych) łącznie z opłatami na Fundusz Pracy za czas od 1 stycznia 1934 do 30 czerwca 1935 r. wyniosły 75.708.000 zł. Odsetki zwłoki pobierane przez Ubezpieczalnie Społeczne od tych zaległości zostały obniżone z dotychczasowej wysokości 1 prc. na 0,75 prc. w stosunku miesięcznym, a odsetki zwłoki od zaległych, które odroczone lub rozłożono na raty obniżono do 0,5 prc. miesięcznie.

**NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI.**

Ostatnio pojawiły się pogłoski o likwidacji, względnie zmniejszeniu agend Izby skarbowej w Stanisławowie. — Agencja Wschód dowiaduje się ze strony miarodajnej, że sprawa ta nie była zupełnie przedmiotem rozważań w Ministerstwie skarbu, a wszelkie pogłoski na ten temat nie mają uzasadnienia.

**W imię prawa robotnika do oświaty. Bezrobotni Zagłębia proszą o książki.**

Ze sfer nauczycielskich Sosnowca otrzymaliśmy z prośbą o wydrukowanie poniższy artykuł, poświęcony palącej potrzebie dostarczenia bezrobotnym dobrej książki. Apel autorów, ze względu na wysoce społeczne pobudki, zasługuje na to, aby znalazł jaknajszerszy odzew wśród naszych czytelników. (Red.)

W Sosnowcu, mieście bezrobotnych w cieniu czarnych skrzydeł nędzy, na przedmieściu Dębowa Góra, istnieje od 14 lat taka właśnie placówka oświatowa: Biblioteka im. J. Kondrackiego.

Dębowa Góra — to najouboższe przedmieście Sosnowca, zamieszkałe wyłącznie przez bezrobotnych i częściowo zatrudnionych górników z kopalni „Renard” i z biedaszybów. Przedmieście jest wyciągnięte wzdłuż jedynej ulicy, Dębowej, pozbawionej nie tylko bruków, ale i oświetlenia, oraz zadrzewienia.

Biblioteka jest prowadzona i utrzymywana przez p. Marię Kondracką, nauczycielkę publicznej szkoły powszechnej Nr. 18; mieści się w budynku szkoły powszechnej. Wchodzimy do małego pokoiku, będącego zarazem prywatnym mieszkaniem p. Kondrackiej. Umeblowanie skromne, kuchenska w kącie, na środku pokoju stół, za nim szafa na książki, w tej chwili zupełnie pusta. Wokół stołu tłum czytelników: starsze, o zmęczonych i blado twarzach kobiety siedzą przy stole i żywo rozmawiają. Młodszy robotnicy i dziewczęta wymieniają między sobą książki, udzielając sobie nawzajem informacji o ich treści. Inni wreszcie czekają na uboczu na przybywających, aby wziąć od nich przyniesione do oddania książki i zarejestrować je na własne nazwisko.

Na 456 czytelników przypada 482 książki! Wskutek takiej proporcji, szafa na książki jest stale pusta, gdyż wędrują one z rąk do rąk, bez chwilowego choćby odpoczynku w szafie. Kto sryka się choćby pobieżnie z bibliotekarstwem, ten oceni należycie ten nieprawdopodobny stosunek liczby czytelników do liczby dzieł i stopień wykorzystania książek. W tych warunkach nie istnieje potrzeba szukania w katalogach, wypisywania numerów książek itp.

Rozmowy z czytelnikami utwierdzają w przekonaniu, że książka jest dla nich czemś bardzo pożądanym, zaciekawiającym i pokrzepiającym. Prosto z pracy, czy z przytłaczającej nędzy bezrobocia, przychodzą tu, by pożyczyć książkę i przeczytać ją z zainteresowaniem o wiele większym i gruntowniejszym, niż to się spotyka u znudzonych panów z płatnych wypożyczalni publicznych.

Ale najciekawszą i najsympatyczniejszą cechą tej biblioteki jest to, że powstała ona z inicjatywy p. Kondrackiej, która ją do dziś dnia utrzymuje i uzupełnia wyłącznie z własnych, skromnych poborów nauczycielskich! Żadnej pomocy znikąd nie otrzymuje.

Oczywiście, w tych warunkach księgozbiór musi być dość przypadkowo dobrany, o przewadze książek beletrystycznych dość posledniego gatunku. Książki są w większości nieoprawne, a wskutek częstego obrotu, bardzo zniszczone. P. Kondracka, odmawiając sobie zaspokojenia najprymitywniejszych potrzeb, kupuje książki co miesiąc, prawie za połowę swej pensji nauczycielskiej. Chcąc zaspokoić potrzeby swych czytelników, nie może nabywać książek drogich, musi szukać takich wydawnictw, a te są przeważnie mało wartościowe. Niema też środków na oprawę książek. Czytelnicy korzystają z biblioteki zupełnie bezpłatnie, bez składania kaucji i opłacania jakichkolwiek opłat abonamentowych.

Czytelnicy, wyłącznie robotnicy, przeważnie bezrobotni, ich żony i dzieci, oceniają należycie tę wielką ofiarność swej bibliotekarki. Ludzie, wydziedziczeni z dóbr materialnych i duchowych przywiązują się sercem do tej, która z bezinteresowną ofiarnością stara się ulżyć ich doli. Dodać należy, że p. Kondracka odnosi się do swoich czytelników z wielką uprzejmością i uczynnością, że chętnie spieszy im z

poradą w sprawach czytelnictwa i w innych, że interesuje się ich dolą i dziełi z nimi ich troski. Większość czytelników, to wychowankowie p. Kondrackiej, gdyż uczy ona w tej samej szkole na Dębowej Górze od lat kilkunastu.

Jeśli kto z czytelników może, niech prześle dla tej biblioteki jaką książkę, o ile możliwości oprawną. Biblioteka bowiem posiada zbyt mało książek dobrych, a za dużo romansideł, powieści sensacyjnych.

Adres biblioteki: **Marja Kondracka, Sosnowiec, ul. Dębowa Góra 33, szkoła.**

**Ogłoszenia urzędowe.****LICYTACJE.**

**Km. 2632/35.** Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żurawnie Antoni Woś, mający kancelarię w Żurawnie, Rynek Nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 marca 1936 o godz. 10:00 w Żurawnie i Kotorynach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Heleny Ks. Czartoryskiej, składających się z 4 stert siana i 300 metrów drzewa opałowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 4500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Żurawno, 7 marca 1936.

862K

**Km. 373/35.** Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żurawnie Antoni Woś, mający kancelarię w Żurawnie, Rynek Nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca 1936 o godz. 9:00 w Żurawnie, o godz. 10:00 w Bujanowie, o godz. 11:00 w Wygodzie odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Heleny i Kazimierza Ks. Czartoryskich, składających się z 2 stert siana, 100 kóp owsa, 500 metrów drzewa opałowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 5500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Żurawno, 7 marca 1936.

861K

**I. Km. 1397/35.** Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyslu Józef Ziemiański w Przemyslu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 9 urzędujący ogłasza, że dnia 16 marca 1936 o godz. 10:00 w Przemyslu przy ul. Wałowej 6 sprzeda się w drodze publicznej licytacji ruchomości, należące do Arona Schura w Palestynie, a to: 2-cylindrowe piły z wozami, 2 piły do fugowania klepek oryginalnej konstrukcji, 1 maszynę podwójnych klepek, 1 automat maszynowego do wycinania desek, 1 kompletna przystawa do maszyn, 1 kompletna transmisja ze wszystkimi częściami składowymi okrojonej piły, 2 stojaki do dowozu okrągłaków do pił i 1 maszyną cyrkularną, które to ruchomości oszacowane zostały na łączną kwotę zł. 2.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Przemysł, 15 lutego 1936.

860K

**Km. IV. 278/36.** Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarię w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 18 marca 1936 o godz. 9:00 w Stanisławowie, przy ul. Karpińskiego Nr. 14 na żądanie Ben Ziona Ziffa we Lwowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Aleksandra Eisensteina, składających się z 1000 szt. zeszytów szkolnych, 1000 szt. brulionów szkolnych, 500 szt. zeszytów rysunkowych, 50 szt. bloków rysunkowych 8 litrów atramentu czarnego i 200 szt. książek szkolnych, oszacowanych na 730 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Stanisławów, 24 lutego 1936.

859K

**Km. 260/36.** Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bohorodczanach Aleksander Bornstedt, mający kancelarię w Bohorodczanach ul. Mickiewicza, na podstawie art. 678 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie odbędzie się dnia 24 kwietnia 1936 o godz. 10:00 w tus. Sądzie na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących niehipotekowanych realności, należących do Jerzego Bentkowskiego w Stebniku: 1/2 bud. 446, oraz 1/2 pgr. 438, 439 i 440 obejmującej ogrody wraz z przynależnościami (3 kola młyńskie), obj. ark. pos. grunt. Nr. 1561 gm. kat. Łysiec—Stebnik. Nieruchomość oszacowana została na kwotę 5815 zł., cena zaś wywołania wynosi 3796 zł. Przystępujący do przetargu obowiąz

zany jest złożyć rekojmię w wys. 581.50 zł. Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełd. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8:00 do 18:00, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Bohorodczanach.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Bohorodczany, 9 marca 1936.

863K

**Km. 495/34.** Obwieszczenie. Sprawa egzekucyjna Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie i tow. przeciw Mendlowi Gerstlerowi. Komornik Sądu grodzkiego w Gródsku Jagiell., urzędujący w Gródsku Jagiell. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 16 kwietnia 1936 r. od godziny 11 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Gródsku Jagiell. odbędzie się druga sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 4953 gm. Gródek Jagiell. składającej się z pgr. 7199/8 i pbud. 2337, na których znajduje się dom murowany, parterowy, blachą kryty, komórka z desek i zwykły ustęp drewniany, położonej w Gródsku Jagiell. powiecie gródeckim województwie lwowskim zapisanej w tabeli likwidacyjnej m. Gródek Jagiell. oznacz. polic. Nr. 151, obejmującej powierzchnię 630 m kw., która stanowi własność Mendla Gerstlera. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Gródsku Jagiell. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 9.146 zł. 70 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od 2/3 części sumy szacunkowej, od kwoty 6097 zł. 80 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotówce w kwocie 914 zł. 67 gr. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8:00 do 18:00, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Gródek Jagielloński, 7 marca 1936.

**ROZMAITE.**

**Prez. 258/36.** Ogłoszenie. Dochodzenia celem odnowienia zaginionych ksiąg gruntowych gminy kat. Lubno rozpocznie się na miejscu dnia 26 marca 1936. Wzywa się wszystkich interesowanych w zbadaniu stosunków posiadania, by zgłosili się i wykazali swe prawa.

Sąd Grodzki.

W Dynowie, dnia 7 marca 1936 r.

858

**OGŁOSZENIA PRYWATNE.**

**KOLEJ ŻELAZNA CHABÓWKA — ZAKOPANE S. A.**

**II. OGŁOSZENIE.**

XXXIII Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Spółki akcyjnej „Kolej żelazna Chabówka—Zakopane” odbędzie się dnia 23 marca 1936 o godzinie 10:00 przed południem w lokalu Biura Małopolskich Koleji Lokalnych we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1 II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1935 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Podział zysku.

3) Zmiana terminów wypłaty wynagrodzenia Członków Rady Nadzorczej i Zarządu.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.

**ZARZĄD.**

778

**Towarzystwo Prywatne Seminarjum Nauczycielskiego Żelaznego** z klasami gimnazjalnymi im. Emilji Plater w Jarosławiu ogłasza likwidację.

Wzywa się wierzycieli Towarzystwa, by do dnia 30 czerwca 1936 r. zgłosili swe wierzytelności do rąk Dra Tadeusza Malinowskiego adwokata w Jarosławiu, ul. Dietziusa pod rygorem ich pominięcia. 232